

Sygn. akt I C 237/12

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Iwona Podwójniak

Protokolant: stażysta Justyna Raj

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. i J. K.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. K.:

1. kwotę 135 000,00 (sto trzydzieści pięć tysięcy) złotych z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 75 000,00 (siedemdziesiąt pięć tysięcy) złotych od dnia 8 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 60 000,00 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty,

2. kwotę 40 000,00 (czterdzieści tysięcy) złotych z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;

3. kwotę 444,00 (czteryście czterdzieści cztery) złote z tytułu odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2012 roku do dnia zapłaty;

4. kwotę 1 000,00 (jeden tysiąc) złotych miesięcznie z tytułu renty, płatną z góry do dnia 10. każdego kolejnego miesiąca, poczynając od dnia 1 maja 2011 roku z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, przy czym co do kwoty 700 zł w zakresie rat wymagalnych do dnia 23 września 2011 roku - z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2011 roku do dnia zapłaty, a ponad tę kwotę, tj. co do kwoty 300 zł co do rat wymagalnych do dnia 3 kwietnia 2012 roku - z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki J. K.:

1. kwotę 145 000,00 (sto czterdzieści pięć tysięcy) złotych z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 95 000,00 (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy) złotych od dnia od dnia 8 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 50 000,00 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty,

2. kwotę 30 000,00 (trzydzieści tysięcy) złotych z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;

3. kwotę 1 500,00 (jeden tysiąc pięćset) złotych miesięcznie z tytułu renty, płatną z góry do dnia 10. każdego kolejnego miesiąca, poczynając od dnia 1 maja 2011 roku z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, przy czym co do kwoty 1 100 zł w zakresie rat wymagalnych do dnia 23 września 2011 roku - z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2011 roku do dnia zapłaty, a ponad tę kwotę, tj. co do kwoty 400 zł co do rat wymagalnych do dnia 3 kwietnia 2012 roku - z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty;

III. oddała powództwa M. K. i J. K. w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódek M. K. i J. K. kwotę 7 855,34 (siedem tysięcy osiemset pięćdziesiąt pięć 34/100) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 19 215,00 (dziewiętnaście tysięcy dwieście piętnaście) złotych z tytułu obciążającej go części nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz kwotę 3 453,48 (trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt trzy 48/100) złotych z tytułu zwrotu obciążającej go części nieuiszczonych wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VI. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Sieradzu od każdej z powódek, tj. M. K. i J. K. z zasądzonych na ich rzecz roszczeń kwotę 740,03 (siedemset czterdzieści 3/100) złotych z tytułu zwrotu obciążającej je części wyłożonych tymczasowo wydatków, a w pozostałej części nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;

VII. nakazuje zwrócić pozwanemu (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. niewykorzystaną część zaliczki w kwocie 915,88 (dziewięćset piętnaście 88/100) złotych zapisaną pod pozycją 132/14.

Sygn. akt I C 237/12

UZASADNIENIE

Powódki M. K. i J. K. wystąpiły przeciwko (...) S.A. V. (...) o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę w związku ze śmiercią męża i ojca – K. K. (1).

Powódka M. K. domagała się zasądzenia kwoty 180.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami: od kwoty 75.000 zł od dnia 28 kwietnia 2011 roku oraz od kwoty 105.000 zł – od dnia 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty, ponadto kwoty 70.000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami: od kwoty 50.000 zł od dnia 28 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 20.000 zł – od dnia 2 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty. Powódka wносиła również o zasądzenie kwoty 1.000 zł z tytułu odszkodowania za zniszczenie mienia oraz koszty ubiory zmarłego wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, jak również kwoty 2.000 zł miesięcznie z tytułu renty alimentacyjnej, płatnej z góry do 10. dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 1 maja 2011 roku wraz z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminowi płatności: od kwoty renty 700 zł od dnia 28 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, od kwoty renty 2.000 zł od dnia 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty.

Powódka J. K. domagała się zasądzenia kwoty 180.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami: od kwoty 95.000 zł od dnia 28 kwietnia 2011 roku oraz od kwoty 85.000 zł – od dnia 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty, ponadto kwoty 70.000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami: od kwoty 40.000 zł od dnia 28 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 30.000 zł – od dnia 2 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty. Powódka wносиła również o zasądzenie kwoty 2.000 zł miesięcznie z tytułu renty alimentacyjnej, płatnej z góry do 10. dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 1 maja 2011 roku wraz

z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminowi płatności: od kwoty renty 1.100 zł od dnia 28 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, od kwoty renty 2.000 zł od dnia 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty.

Ponadto obie powódki domagały się zasądzenia kosztów procesu.

Pozwany (...) S.A. V. (...) nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił:

W dniu 12 kwietnia 2011 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego śmierć poniósł K. K. (1) – mąż powódki M. K. oraz ojciec powódki J. K..

Przebieg zdarzenia był taki, że kierujący zestawem ciężarowym R. z przyczepą numer rejestracyjny (...)LR H. W., jadąc drogą krajową nr (...) z kierunku Z. w kierunku na K., widząc zatrzymujące się przed nim samochody, podjął hamowanie, a po dostrzeżeniu, że nie zdoła się zatrzymać, skręcił w lewo i wjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie uderzył w lewy bok jadącego w kierunku przeciwnym samochodu F. (...) numer rejestracyjny (...), w którym podróżowali: K. K. (1), C. K. i M. S. (1). Wskutek wypadku śmierć na miejscu ponieśli K. K. (1), C. K. i M. S. (1).

Na chwilę przed wypadkiem kierujący zestawem ciężarowym jechał z prędkością około 66 km/h, a kierujący samochodem F. (...) jechał z prędkością około 60 km/h. Kierujący zestawem ciężarowym jechał z prędkością wyższą niż dopuszczalna na drodze, która wynosiła z kierunku jego jazdy 50 km/h, natomiast kierujący samochodem F. (...) jechał z prędkością niższą niż dopuszczalna na drodze – patrząc z kierunku jazdy tego kierowcy prędkość dopuszczalna na drodze wynosiła do 90 km/h.

Kierujący zestawem ciężarowym naruszył obowiązek zachowania ostrożności i utrzymywania bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu, natomiast kierujący samochodem F. (...) nie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Jednoznaczne ustalenie miejsc, jakie zajmowały osoby jadące samochodem F. w chwili zaistnienia wypadku możliwe jest w ograniczonym zakresie. Z technicznego punktu widzenia najbardziej prawdopodobnym jest, że kierującym samochodem F. (...) był K. K. (1).

Uwzględniając zakres uszkodzeń samochodu F., bez względu na to czy w chwili zaistnienia wypadku osoby jadące samochodem F. miałyby zapięte pasy bezpieczeństwa, czy też nie, nie uniknęłyby doznania takich obrażeń, jakich doznały.

W sytuacji zagrożenia stworzonej przez kierowcę zestawu ciężarowego, kierujący samochodem F. nie miał możliwości uniknięcia wypadku.

(d. opinia biegłego – k. 910-928, zeznania świadka M. S. (2) – k. 591-591 odwr., także dowody z dokumentów z akt sprawy II K 352/11 Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim – opinia biegłego w zakresie techniki samochodowej i ruchu drogowego – k. 601-621, ekspertyza – k. 878-902 oraz pozostałe dokumenty z k. 661-902).

W próbce krwi zabezpieczonej podczas sekcji zwłok K. K. (1) nie stwierdzono obecności alkoholu etylowego (d. dowód z dokumentu z akt sprawy II K 352/11 Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim – sprawozdanie z badań – k. 199).

Przed zaistnieniem wypadku drogowego F. (...), którym jechał K. K. (1) był sprawny technicznie (d. dowód z dokumentu z akt sprawy II K 352/11 Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim – ocena techniczna – k. 200-209).

Przeciwko H. W. został wniesiony akt oskarżenia o to, że w dniu 12 kwietnia 2011 roku w miejscowości D., kierując samochodem ciężarowym numer rejestracyjny (...)LR z przyczepą, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym prowadząc pojazd z prędkością 90 km/h, tj. przekraczając prędkość administracyjnie dopuszczalną oraz nie obserwując należycie drogi, w celu uniknięcia najechania na stojące na tym samym pasie ruchu pojazdy, z uwagi na wykonywanie manewru skrętu w lewo pierwszego z nich, zjechał na lewy pas drogi, doprowadzając do zderzenia z

samochodem F. (...) numer rejestracyjny (...), w wyniku którego śmierć ponieśli jadący nim K. K. (1), C. K. i M. S. (1) (d. dowód z dokumentu z akt sprawy II K 352/11 Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim – akt oskarżenia – k. 195-198).

Kierujący (...) przyznał się do zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k. (d. zeznania świadka H. W. – k. 558-560).

Właściciel zestawu ciężarowego, którym kierował H. W., K. O. – Usługi (...), w dacie zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych – polisa numer (...). Umowa ubezpieczenia została zawarta w dniu 11 listopada 2010 roku z pozwanym Towarzystwem (...) (d. dokumenty w aktach likwidacji szkody – informacja o polisie z bazy P.).

W chwili śmierci K. K. (1) miał niespełna 31 lat. Pozostawił żonę M. K., która w chwili śmierci męża miała niespełna 29 lat oraz córkę J. K., która w chwili śmierci ojca nie miała jeszcze ukończonych 4 lat.

K. K. (1) i M. K. pozostawali w małżeństwie od 29 września 2007 roku.

(odpisy skrócone: aktu zgonu – k. 29, aktu urodzenia – k. 28, aktu małżeństwa – k. 27).

Małżonkowie K. wraz z córką J. oraz ojcem K. mieszkali w W., w mieszkaniu, które darowała K. K. (1) babka ze strony ojca. Rodzinę utrzymywał K. K. (1). M. K. nie pracowała, zajmowała się córką i domem. Sytuacja finansowa umożliwiała zaspokajanie potrzeb życia codziennego, życie na dobrym poziomie, pozwalała również na wykonanie remontu mieszkania, zakup mebli, sprzętu – wszystko za około 50.000 zł sfinansowane w większości z dochodów męża. Małżonków stać było na zakupy różnych rzeczy dla dziecka, wyjazdy w atrakcyjne miejsca dla spędzania wolnego czasu z dzieckiem, wyjazdy do rodziny, dość odległe przejazdy do domu rodzinnego żony, wyjazdy na wakacje. Powódka mogła sobie swobodnie pozwolić na kupno czegoś do ubrania dla siebie, dla córki.

Małżeństwo układało się bardzo dobrze. K. i M. K. byli bardzo udanym, pogodnym, kochającym się małżeństwem. Wszędzie byli razem. Powódka – jak wskazała – miała bardzo dobrego męża. K. był najważniejszą osobą w jej życiu. K. K. (1) był również bardzo dobrym ojcem. Poświęcał córce czas.

K. K. (1) chciał kupić działkę i zbudować na niej dom dla swojej rodziny. Sam narysował projekt takiego domu, który powódka przechowuje do dziś.

(d. zeznania powódki M. K. – nagranie rozprawy z dnia 9 listopada 2017 roku – 01:00:15-01:54:51; protokół skrócony – k. 1194-1195 odwr., nagranie rozprawy z dnia 16 kwietnia 2013 roku – 00:16:20- 01:19:02 – k. 230, protokół skrócony – k. 227-229, zeznania świadków: A. B. – nagranie rozprawy z dnia 9 listopada 2017 roku – 00:06:47-00:37:12, protokół skrócony – k. 1192 odwr.- (...), A. L. – nagranie rozprawy z dnia 9 listopada 2017 roku – 00:37:12-00:57:24, protokół skrócony – k. 1193-1194).

Po śmierci męża powódka była w tragicznej sytuacji. W dniu śmierci męża pojechali do niej do W. matka z młodszym bratem, a następnego dnia obie siostry i starszy brat. Powódka praktycznie nie funkcjonowała, potrzebna była pomoc lekarska, powódka cała się trzęsła. Cały czas musiał ktoś z nią być, miała myśli samobójcze. Po pogrzebie zamieszkała wraz z córką w swoim domu rodzinnym w D..

Powódka M. K. miała kłopoty z właściwą adaptacją do trudniej sytuacji stresowej, w jakiej znalazła się po śmierci męża. Mąż w chwili śmierci był człowiekiem młodym, zdrowym. Zabezpieczał byt rodziny i zapewniał życie na dobrym poziomie. Po nagłej śmierci, sytuacja drastycznie się zmieniła. Rodzina została pozbawiona dochodów męża, które pozwalały na życie na dostatnim poziomie. Powódka M. K. miała trudności z wypełnianiem codziennych obowiązków i opieką nad córką. Z powodu tych trudności po śmierci męża, musiała podjąć leczenie u neurologa, psychiatry, które trwa do tej pory.

(d. historia choroby poradni neurologicznej (...) – k. 86-91, dokumentacja z Wojewódzkiego Szpitala (...) w W. – poradnia zdrowia psychicznego – k. 92-105, zaświadczenie neurologa – k. 106-107, historia choroby poradni zdrowia psychicznego – k. 956-965).

Powódka M. K. podjęła pracę dopiero z dniem 5 listopada 2012 roku – jako magazynier w (...) S.A. W dniu 1 lutego 2013 roku umowa została przedłużona – na czas określony do dnia 31 marca 2014 roku. Pismem z dnia 28 października 2016 roku umowa o pracę z powódką została rozwiązana – bez zachowania okresu wypowiedzenia, bez winy pracownika, z uwagi na niezdolność do pracy trwającą dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego (d. umowa o pracę – k. 153-154, umowa o pracę – k. 244, pismo o rozwiązaniu umowy – k. 1149).

Z dniem 11 stycznia 2017 roku powódka M. K. została uznana za osobę bezrobotną z przyznaniem prawa do zasiłku dla bezrobotnych – w okresie pierwszych 90 dni posiadania prawa do zasiłku w wysokości 831,10 zł miesięcznie, a w okresie od 11 kwietnia 2017 roku do 10 stycznia 2018 roku w kwocie 652,60 zł (d. decyzja – k. 1150).

Po tragicznej śmierci męża wystąpiła u powódki M. K. reakcja żałoby. Miała ona charakter powikłany. Przeżywana trauma przekroczyła możliwości adaptacyjne powódki. Zatrzymała się w fazie dezorganizacji. Nastąpiła u powódki dezorganizacja życia społecznego i zawodowego. Przez okres trzech lat po śmierci męża nie wywiązywała się z ról społecznych z powodu złego stanu psychicznego o obrazie zaburzeń psychicznych. Występowała nadmierna męczliwość, obniżenie aktywności, zaburzenia łaknienia, anhedonia, wycofanie społeczne. Zerwała wszelkie kontakty. Podjęła leczenie psychiatryczne i psychologiczne. Kontynuuje je do chwili obecnej. Żałoba nie została zakończona. Nadal utrzymują się zaburzenia depresyjne – nadmierna męczliwość, zaburzenia koncentracji, lęk o przyszłość, zaburzenia snu. Do chwili obecnej występuje wycofanie społeczne, izolacja społeczna. Charakter i natężenie zaburzeń, czas ich trwania skutkuje długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%. Z uwagi na niezakończenie reakcji żałoby, utrzymywanie zaburzeń adaptacyjnych o obrazie zaburzeń depresyjnych konieczne jest podjęcie psychoterapii. W przeciwnym wypadku istnieje ryzyko utrwalenia nieprawidłowych mechanizmów obronnych, wystąpienia trwałych zaburzeń osobowości. Jednocześnie, konflikt z teściem nie miał wpływu na wystąpienie żałoby powikłanej (d. opinia biegłego psychiatry – k. 972-975, opinia uzupelniająca – k. 1008-1010).

Nagła śmierć męża była dla M. K. wydarzeniem trudnym i bolesnym i wywołała u niej reakcję żałoby po śmierci osoby bliskiej. Jednakże doświadczane obecnie przez powódkę trudności emocjonalne są wynikiem ogólnej trudnej sytuacji życiowej oraz osobowościowych predyspozycji do reagowania na sytuacje stresowe objawami konwersyjnymi (skargi na bóle głowy, drżenie kończyn, zmęczenie, wyczerpanie, kłopoty ze snem). Powodują dyskomfort, lecz nie zaburzają codziennego funkcjonowania w sposób istotny. Nie stwierdza się patologii w przeżywaniu przez powódkę procesu żałoby po śmierci męża (d. opinia psychologiczna – k. 982-983).

Powódka M. K. była leczona w Poradni (...) w (...) w okresie od 27 czerwca 2012 roku do 8 listopada 2013 roku z rozpoznaniem zespołu jelita drażliwego oraz w Poradni (...) od 3 stycznia 2014 roku z rozpoznaniem zapalenia błony śluzowej żołądka. Wcześniej, po kilku miesiącach po śmierci męża, powódka przebywała w Szpitalu (...) w S. Oddział (...) w rozpoznaniem niężyt żołądkowo-jelitowy. Choroby zapalnej jelit u powódki nie stwierdzono (d. karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 108, zaświadczenie – k. 109, opis badania – k. 995, karta informacyjna – k. 996, historia choroby – k. 1151, historia choroby – k. 1155-1166).

Zespół jelita drażliwego jest schorzeniem powstającym często na tle wzmożonej reakcji na stres. U powódki kulminacja dolegliwości nastąpiła w 2014 i 2015 roku, a uległa złagodzeniu w 2016 roku. Schorzenie powstałe wskutek wystąpienia sytuacji stresowej będzie wymagało dalszego leczenia, choć niewątpliwie z mniejszym nasileniem niż w okresie kulminacji. Aktualnie schorzenie może wymagać tylko okresowego leczenia w poradni gastroenterologicznej z koniecznością przyjmowania środków farmakologicznych oraz leczenia psychologicznego. Trudno określić dokładny miesięczny koszt leczenia powódki – dolegliwości zgłaszane przez powódkę mają charakter subiektywny, a na podstawie przedstawionych faktur z aptek nie można stwierdzić systematycznego przyjmowania leków. Zespół jelita drażliwego może mieć wpływ na codzienne funkcjonowanie chorego. Ponieważ zespół jelita drażliwego jest zaburzeniem regulacji osi mózg-jelito, trudno oddzielić jego występowanie od współistniejącej u powódki depresji. Uznaje się, że zespół jelita drażliwego powstający na skutek znanych przyczyn ulega znacznemu złagodzeniu lub ustąpieniu po trzech latach od wystąpienia, co znajduje potwierdzenie w znacznie rzadszych wizytach powódki w poradni gastroenterologicznej od 2015 roku. Z tych względów występujący w okresie od sierpnia 2011 roku do

końca 2015 roku uszczerbek na zdrowiu należy uznać za długotrwały w wysokości 1%. Aktualnie nie można u powódki stwierdzić długotrwałego ani trwałego uszczerbku na zdrowiu. W okresie 2011-2017 powódka powinna była przyjmować leki wpływające na czynność jelita grubego. Przy prawidłowym dawkowaniu leku D. miesięczny koszt kuracji to 57 zł. Prawdopodobnie w okresie wyciszenia, schorzenie nie będzie wymagało leczenia farmakologicznego. Chociaż powódka jest osobą predysponowaną do wystąpienia objawów zespołu jelita drażliwego, to choroba nie niesie za sobą ryzyka powstania poważnych konsekwencji w przyszłości. Regularny, higieniczny tryb życia, odpowiednia dieta może zminimalizować ryzyko pojawienia się objawów w przyszłości (d. opinia biegłego z zakresu gastroenterologii – k. 1083-1084, opinia uzupełniająca – k.1120-1121).

Po tragicznej śmierci ojca J. K. przeżyła reakcję żałoby. Nie miała ona charakteru patologicznego. Miała charakter żałoby kulturowej. Nie nastąpiło zatrzymanie się z żadnej z faz. Dziecko wraz z matką było zmuszone zmienić miejsce zamieszkania, zamieszkało z rodziną matki, dziadkami, rodzeństwem matki. Przeżywało żałobę, ale od września uczęszczało do przedszkola i pomimo początkowych trudności (płakała, tęskniła za mamą), zaadaptowała się do nowej sytuacji. O czasie podjęła naukę szkolną, w szkole nie ma problemów, prawidłowo funkcjonuje w grupie rówieśniczej, w środowisku szkolnym. Ze stanowiska psychiatry nie stwierdza się u J. K. uszczerbku na zdrowiu (d. opinia biegłego psychiatry – k. 969-971, opinia uzupełniająca – k. 1011-1012).

Śmierć ojca wywołała w życiu J. K. konsekwencje w postaci niemożności zaspokojenia naturalnej potrzeby rozwojowej dziecka, jaką jest potrzeba wychowywania się w pełnej rodzinie. Śmierć ojca, wzrastanie bez jego obecności oraz trudności w udzieleniu odpowiedniego wsparcia emocjonalnego przez matkę, zaowocowały wystąpieniem trudności emocjonalnych w postaci podwyższonego poziomu lęku i ogólnego niepokoju oraz obniżonego poczucia bezpieczeństwa.

Aktualnie dziewczynka wypełnia obowiązki szkolne oraz poprawnie funkcjonuje w grupie rówieśniczej, jednak doświadczane problemy emocjonalne stanowią ryzyko rozwoju zaburzeń lękowych i depresyjnych. W związku z tym wskazana jest terapia psychologiczna (d. opinia psychologiczna – k. 984-984 odwr.).

Od śmierci męża, powódka M. K., choć ma znajomych, to raczej nie prowadzi życia towarzyskiego. Był czas, że próbowała wejść w relacje damsko-męskie, jednak okazało się, że nie jest do tego zdolna. Najważniejsza dla niej jest córka.

J. nadal tęskni za ojcem. Ma dużo pretensji o to dlaczego ona nie ma taty. Wspomina ojca, ogląda jego zdjęcia, nagranie z wesela rodziców. Na komunii kiedy było błogosławieństwo rodziców, to było jej przykro, że nie było taty. Podczas przyjęcia komunijnego na stole było zdjęcie ojca.

W stosunku do matki J. jest nadopiekuńcza. Kiedy matka wychodzi z domu, to dzwoni do niej, jeśli ta nie odbiera, to przesyła smsy. Tłumaczy, że robi to, ponieważ boi się, że mama może nie wrócić do domu.

(d. zeznania powódki nagranie rozprawy z dnia 9 listopada 2017 roku – 01:00:15-01:54:51; protokół skrócony – k. 1194-1195 odwr.).

K. K. (1) miał firmę budowlaną. Prowadził działalność gospodarczą od 1 lipca 2009 roku do dnia zgonu pod nazwą K. K. K. (1). Przedmiotem działalności było, w przeważającej części, wykonywanie pozostałych robót budowlanych i wykończeniowych. Działalność miała charakter działalności jednoosobowej prowadzonej w formie tzw. ryczałtu. Podstawę opodatkowania ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych stanowi przychód, który nie jest pomniejszany o koszty jego uzyskania. Ustalając podstawę opodatkowania, podatnicy mogą natomiast odliczyć od przychodu, m.in. składki na ubezpieczenie społeczne oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne – do wysokości 7,75%. Zmarły K. K. (1) zatrudniał pracowników. Wydatki na wynagrodzenia brutto pracowników stanowią koszty uzyskania przychodu (determinują osiągnięty dochód). W 2010 i do lutego 2011 roku zarówno przychody, jak i koszty i dochody kształtowały się w sposób daleko zróżnicowany. Występował czas i osiągnięcia dużych zysków (np. w miesiącu maju 2010 roku dochód osiągnięty przez K. K. (1) wyniósł 35.390,97 zł, w miesiącu czerwcu 2010 roku – 28.038,22 zł) jak i

ponoszenia strat (np. w styczniu 2010 roku strata wynosiła 1.219,78 zł, w lutym 2010 roku strata wynosiła – 2.054,78 zł). W miesiącach zimowych w większości ponoszone były straty.

Prowadzenie działalności gospodarczej stanowi proces ciągły, co nie oznacza pewnych dochodów. Każda działalność gospodarcza, niezależnie od branży, posiadanych kwalifikacji, umiejętności czy wykształcenia niesie za sobą ryzyko gospodarcze. Działalność gospodarcza zmarłego K. K. (1) wskazywała na znacznie zróżnicowanie dochodu, podyktowane sezonowością pracy, charakterystyczną dla tej branży. Przeciętny miesięczny dochód prognozowany na okres marzec 2011 - kwiecień 2012 wynosi 10.196,26 zł. (d. zaświadczenie – k. 283, opinia biegłego – k. 1049-1056, dokumentacja dotycząca prowadzenia firmy – k. 270-502).

Powódka M. K. zgłosiła szkodę u pozwanego telefonicznie w dniu 11 maja 2011 roku. Jako opis roszczenia w przyjętym zgłoszeniu wpisano: „śmierć męża poszkodowanej” (d. zgłoszenie szkody z dnia 11 maja 2011 roku w aktach likwidacji szkody).

Pisemne zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi przez M. K. nastąpiło w dniu 15 czerwca 2011 roku.

M. K. wezwała pozwane Towarzystwo do wypłaty w terminie 30 dni na jej rzecz m.in. kwoty 100.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, kwoty 80.000 zł z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej, kwoty 700 zł miesięcznie z tytułu renty alimentacyjnej oraz kwoty 600 zł z tytułu odszkodowania za zniszczone dwa telefony komórkowe zmarłego męża. Ponadto domagała się wypłaty takiej samej kwoty zadośćuczynienia (100.000 zł) i odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej (80.000 zł) na rzecz córki J. K.. Domagała się również renty alimentacyjnej na rzecz córki J. w wysokości 1.100 zł miesięcznie (d. pisemne zgłoszenie szkody wraz z załącznikiem w aktach likwidacji szkody).

W odpowiedzi na zgłoszenie roszczeń rentowych pozwane Towarzystwo, w piśmie datowanym 5 lipca 2011 roku, wezwało M. K. do przedłożenia określonych dokumentów, informacji, wyliczeń.

Pismem z dnia 8 lipca 2011 roku C. poinformowała powódkę M. K. o przyznaniu na jej rzecz zadośćuczynienia w wysokości 15.000 zł oraz odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w wysokości 10.000 zł (d. pismo z dnia 8 lipca 2011 roku w aktach szkody).

W aktach szkody znajdują się zapisy likwidatora szkody – z dnia 8 lipca 2011 roku – że córce zmarłego J. K. przyznano zadośćuczynienie w wysokości 5.000 zł oraz odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. w wysokości 10.000 zł (d. akta likwidacji szkody).

Pismem z dnia 15 września 2011 roku pozwane Towarzystwo (...) poinformowało M. K. o przyznaniu jej odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. w wysokości 30.000 zł, wskazując, że po potrąceniu dotychczas wypłaconej kwoty 10.000 zł, do realizacji pozostaje kwota 20.000 zł.

Natomiast co się tyczy córki zmarłego J. K., to stosowne odszkodowanie dla niej wynosi 40.000 zł. Po potrąceniu dotychczas wypłaconej kwoty 10.000 zł, do realizacji pozostaje kwota 30.000 zł (d. pismo z dnia 15 września 2011 roku w aktach likwidacji szkody).

W piśmie z dnia 11 października 2011 roku C. wobec odwołania M. K., podtrzymała dotychczasowe stanowisko odnośnie wysokości przyznanych świadczeń. Co do kwoty 600 zł z tytułu odszkodowania za zniszczone telefony zmarłego, to ubezpieczyciel wskazał, że to roszczenie zostanie rozpatrzone po przedłożeniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (d. pismo z dnia 11 października 2011 roku).

W dalszej korespondencji przedsądowej – pismem z dnia 14 lutego 2012 roku – doręczonym pozwanemu w dniu 26 marca 2012 roku – pełnomocnik powódek wezwała C. Towarzystwo (...) do przyznania na rzecz powódki M. K. kwoty 180.000 zł z tytułu dalszego zadośćuczynienia (ponad kwotę już wypłaconą), kwoty 70.000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (ponad kwotę już wypłaconą), kwoty 600 zł tytułem odszkodowania za

zniszczenie dwóch telefonów oraz kwoty 2.000 zł z tytułu renty alimentacyjnej poczynając od 1 maja 2011 roku – wszystko z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty.

Ponadto pełnomocnik powódek wezwała pozwanego do przyznania na rzecz powódki J. K. kwoty 180.000 zł z tytułu dalszego zadośćuczynienia (ponad kwotę już wypłaconą), kwoty 70.000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (ponad kwotę już wypłaconą) oraz kwoty 2.000 zł z tytułu renty alimentacyjnej poczynając od 1 maja 2011 roku – wszystko o odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty.

Jednocześnie wskazała termin wypłaty - 7 dni od daty doręczenia niniejszego zgłoszenia szkody.

(d. zapisy na płycie akt szkodowych oraz zgłoszenie szkody – k. 30-43 wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 44, pismo pozwanego – k. 45-48).

Wartość rynkowa sprawnych telefonów komórkowych marki N. należących do K. K. (1), które uległy zniszczeniu podczas wypadku w dniu 12 kwietnia 2011 roku wynosiła łącznie 444 zł, w tym telefon marki N. (...) – 329 zł, a telefon marki N. (...) i (...) – 115 zł (d. opinia biegłego – k. 1022, umowa sprzedaży – k. 119-121).

Od lipca 2011 roku do sierpnia 2024 roku została przyznana dla powódek M. K. i J. K. renta rodzinna. Świadczenie wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.. W okresie od lipca 2011 roku do lutego 2012 roku świadczenia dla każdej powódek wynosiło 295,45 zł miesięcznie, w okresie od marca 2012 roku do lutego 2013 roku świadczenie dla każdej z powódek wynosiło 324,26 zł miesięcznie, w okresie od marca 2013 roku do lutego 2014 roku świadczenie dla każdej z powódek wynosiło 337,24 zł miesięcznie, w okresie od marca 2014 roku do lutego 2015 roku świadczenie dla każdej z powódek wynosiło 342,64 zł miesięcznie, w okresie od marca 2015 roku do czerwca 2015 roku świadczenie dla powódki M. K. wynosiło 357,25 zł miesięcznie, w okresie od lipca 2015 roku do września 2015 roku świadczenie dla powódki M. K. wynosiło 118,52 zł miesięcznie, w okresie od października 2015 roku do lutego 2016 roku świadczenie dla powódki M. K. wynosiło 163,51 zł miesięcznie, od marca 2016 roku do listopada 2016 roku świadczenie dla powódki M. K. wynosiło 163,89 zł miesięcznie; w okresie od marca 2015 roku do lutego 2016 roku świadczenie dla powódki J. K. wynosiło 357,25 zł miesięcznie, w okresie od marca 2016 roku do lutego 2017 roku świadczenie dla powódki J. K. wynosiło 358,09 zł miesięcznie; w okresie od marca 2017 roku do października 2017 roku świadczenie dla każdej z powódek wynosiło 405,74 zł miesięcznie. W okresie od lipca 2015 roku do listopada 2016 roku świadczenie dla powódki M. K. było ograniczone z uwagi na osiągnięcie przychodu powyżej 70% (d. informacje z ZUS – k. 1138,1139).

W toku niniejszej sprawy postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2013 roku Sąd udzielił zabezpieczenia roszczeń powódek z tytułu renty, zobowiązując pozwanego do płacenia na rzecz M. K. kwoty 500 zł miesięcznie, zaś na rzecz J. K. kwoty 800 zł miesięcznie, poczynając od 1 maja 2013 roku (d. postanowienie – k. 253).

M. K. wraz z córką J. K. mieszkają przez cały czas w domu rodziców M. K. w D..

Obie powódki są właścicielkami mieszkania w W., za które M. K. płaci czynsz w wysokości 140-150 zł miesięcznie. M. K. chciałaby sprzedać to mieszkanie. Dotychczas nie było to możliwe, ponieważ do prawa do mieszkania była skierowana egzekucja z tytułu należnego od M. K. na rzecz teścia K. K. (3) zachowku w wysokości 25.150 zł z odsetkami ustawowymi od 27 września 2011 roku. Aktualnie postępowanie egzekucyjne już się nie toczy. Zostało umorzone na wniosek wierzyciela. Powódka M. K. porozumiała się z teściem i spłaca mu należność z tytułu zachowku w ratach miesięcznych, po 500, 1.000 zł – ile może. Warunkiem wycofania sprawy u komornika była jednorazowa zapłata z tytułu należności jak wyżej kwoty 10.000 zł, co powódka uczyniła z pieniędzy odłożonych na „czarną godzinę”. Obecnie do spłaty pozostaje kwota około 19.000 zł (d. wyrok – k. 1221, postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego – k. 1222-1223, polecenie przelewu – k. 1224, zeznania powódki – nagranie rozprawy z dnia 9 listopada 2017 roku – 01:00:15-01:54:51; protokół skrócony – k. 1194-1195 odwr.).

M. K. obecnie otrzymuje: rentę rodzinną dla siebie i córki po 405,74 zł dla każdej, tj. łącznie 811,48 zł, netto około 700 zł. Ponadto tytułem zabezpieczenia roszczenia z tytułu renty w niniejszej sprawie otrzymuje od pozwanego kwotę

1.300 zł (800 zł na rzecz córki i 500 zł na swoją rzecz). Ma też zasilek dla bezrobotnych. Łącznie miesięcznie dysponuje kwotą około 2.600 zł.

Powódka M. K. prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z rodzicami. Na żywność wydaje około 400 zł miesięcznie. Kupują węgiel na ogrzanie domu; tona węgla kosztuje 1.000 zł. W ubiegłym roku spalili 7 ton mialu. Wywóz śmieci kosztuje 72 zł na kwartał, za wodę płacą 100 zł miesięcznie, za prąd 290 zł za dwa miesiące. Za telefon powódka płaci 60-70 zł miesięcznie. Miesięczne doładowanie telefonu córki to kwota 30 zł. Powódka odwozi samochodem córkę do szkoły, jeździ też samochodem do S. po zakupy, do lekarza. Koszt zakupu paliwa to kwota około 400 zł miesięcznie. Córka je obiady w szkole. Powódka płaci za to 50 zł miesięcznie. Powódka ponosi też różne wydatki szkolne, na składki na wyjazdy do kina. Za internet powódka płaci 50 zł miesięcznie. Powódka musi też kupować ubranie i obuwie dla córki. Ostatnio na zakup odzieży zimowej dla J. wydała 345,60 zł. Środki dla higieny i pielęgnacji dla córki są droższe, z uwagi na to, że J. ma skórę atopową. Dla siebie powódka kupuje coś rzadko. Nie kupuje córce zabawek, książek, bo to spory wydatek. J. nie uczęszcza na żadne dodatkowe płatne zajęcia, bo to kosztuje. Chciałaby chodzić na basen, na lekcje śpiewu do szkoły muzycznej. Wydatki powódki stanowią też koszty leczenia – u gastrologa, psychiatry. Wizyty u lekarzy są nieodpłatne, natomiast za leki od psychiatry powódka płaci około 70-80 zł miesięcznie, a od gastrologa ostatnio wykupiła receptę na dwa miesiące wydając na to około 100 zł (d. zeznania powódki – nagranie rozprawy z dnia 9 listopada 2017 roku – 01:00:15-01:54:51; protokół skrócony – k. 1194-1195 odwr., dowody z dokumentów – k. 1173-1191, 1225).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów: z dokumentów, dokumentacji lekarskiej, opinii biegłych, zeznań świadków oraz zeznań powódki. Dowody zostały uznane jako wiarygodne, spójne i wzajemnie się uzupełniające.

Sąd Okręgowy zważył:

Zgodnie z przepisem art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. 2016. 2060 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

W niniejszej sprawie pozwane Towarzystwo w wyniku zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przyjęło na siebie odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu ubezpieczającego.

Odpowiedzialność pozwanego zaktualizowała się z chwilą popełnienia przez kierowcę zestawu ciężarowego R. deliktu z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., statuującego odpowiedzialność samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody za szkodę wyrządzoną wskutek ruchu tego środka komunikacji.

W okolicznościach niniejszej sprawy – w świetle jednoznacznej i niekwestionowanej opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych – nie może podlegać kwestii, że w dniu 12 kwietnia 2011 roku kierujący zestawem ciężarowym R. z przyczepą numer rejestracyjny (...) (...) H. W. jadąc drogą krajową nr (...) z kierunku Z. w kierunku na K., doprowadził do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć na miejscu zdarzenia poniósł m.in. K. K. (1) – mąż i ojciec powódek.

Nie ujawniono w sprawie jakichkolwiek okoliczności wskazujących na wyłączenie, czy choćby nawet ograniczenie odpowiedzialności kierującego zestawem ciężarowym z przyczepą R. H. W. za powstanie wypadku i jego skutki, w tym przyczynienie poszkodowanego, co również jednoznacznie wynika z powołanej wyżej opinii biegłego. Pozwany opinii wskazującej na wnioski jak wyżej nie kwestionował i nie podważył oraz nie podjął innej inicjatywy dowodowej w zakresie pozwalającym na przyjęcie odmiennych ustaleń.

Podstawę zgłoszonych w niniejszej sprawie roszczeń stanowią przepisy art. 446 § 4 k.c. (zadośćuczynienie), art. 446 § 3 k.c. (odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej), art. 446 § 2 zd. 1 k.c. (renta alimentacyjna) oraz w zakresie zniszczenia mienia – telefonów - art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z przepisem art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Zgodnie z przepisem art. 446 § 2 zd. 1 k.c. osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Nie może podlegać żadnej kwestii, że zarówno powódka M. K. jak i powódka J. K. w związku ze śmiercią K. K. (1) doznały ogromnej krzywdy – szkody niemajątkowej. Powódka M. K. utraciła męża, a powódka J. K. straciła ojca. Takie zdarzenie nastąpiło nagle, niespodziewanie i nieodwracalnie.

Powódka M. K. – jak wskazała – straciła najbliższą jej osobę. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że małżonków łączyły bliskie stosunki uczuciowe, silna więź emocjonalna wynikająca z dotychczasowego wspólnego życia w udanym małżeństwie, poprzedzonego także czteroletnią znajomością przedmażeńską. Małżonków łączyły również wspólne plany na przyszłość, wspólne wychowywanie córki. To wszystko w jednym momencie runęło, powodując po stronie żony cierpienie, ból, poczucie osamotnienia. Powódka na skutek śmierci męża utraciła możliwość życia w rodzinie z wybranym mężczyzną. Powódka została osamotniona, pozbawiona dotychczasowego poczucia bezpieczeństwa, także w zakresie odnoszącym się do zabezpieczenia podstaw bytu, swojego i córki, doznała wielkiego bólu i krzywdy, zmuszona została do dalszego samotnego wychowywania małoletniego dziecka. Powódka pozbawiona została życia rodzinnego ze swoim mężem. Tymczasem jako młoda mężatka mogła oczekiwać, że wraz z nim spędzi jeszcze długie lata życia, podczas których będzie cieszyć się życiem rodzinnym i wspólnym wychowywaniem dziecka.

U powódki M. K. na skutek śmierci męża nastąpiło znaczne pogorszenie jej funkcjonowania, pogorszenie stanu psychicznego. Powódka, mimo upływu ponad 5 lat od śmierci męża, nadal pozostaje jeszcze w reakcji żałoby – w fazie dezorganizacji. Utrzymują się u niej zaburzenia adaptacyjne o obrazie zaburzeń depresyjnych. Powódka przez cały czas od śmierci męża pozostaje w terapii psychiatrycznej, w związku ze śmiercią męża pojawiły się u powódki zaburzenia gastryczne – zespół jelita drażliwego. Powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Rozmiar krzywdy doznanej przez małoletnią J. K. także jest bardzo duży. Córka została pozbawiona więzi rodzinnej z ojcem. Tymczasem taka więź – między dzieckiem a rodzicem jest więzią bardzo silną, najsilniejszą, dotyczy przecież osób najbliższych. Krzywda małoletniej J. wyraża się w nieobecności ojca w jej życiu, braku jego udziału w jej wychowaniu, wywołanej tym pustce. Krzywda małoletniej powódki wynikająca z pozbawienia jej ojca – jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić – jest odczuwana przez nią i obecnie, i będzie trwać przez całe jej życie, a jej skutki są obecnie nie do przewidzenia. J. była silnie związana z ojcem, zmarły był zaangażowany w sprawy rodziny i córki, pomimo aktywności zawodowej, zajmował się dzieckiem, spędzali razem czas. Małoletnia bezpowrotnie utraciła możliwość wychowywania się w pełnej rodzinie naturalnej. Córka bezpowrotnie utraciła możliwość otrzymania ze strony ojca pomocy i wsparcia we wszystkich ważnych sytuacjach życiowych, w których rodzice są dla dzieci oparciem (np. wybór szkoły, uroczystości, egzaminy). Jego brak będzie również odczuwać w dorosłym życiu.

Krzywda wywołana śmiercią męża i ojca jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzi rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez męża i ojca. W sprawie niniejszej krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć dotknęła człowieka młodego, w pełni sił, stanowiącego oparcie dla dopiero co założonej przed kilku laty rodziny.

Z tych względów, uwzględniając te wszystkie okoliczności, w ocenie sądu okręgowego uzasadnione jest określenie należnego każdej z powódek zadośćuczynienia na poziomie kwoty 150.000 zł. Zadośćuczynienie jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo. Ma ono charakter całościowy i stanowi rekompensatę za wszystkie cierpienia psychiczne i fizyczne poszkodowanego, zarówno te, których już doznał, jak i te, które mogą wystąpić w przyszłości.

Z uwagi na to, że w postępowaniu przedsądowym powódce M. K. z tytułu zadośćuczynienia została wypłacona kwota 15.000 zł, zasądzeniu na jej rzecz podlega kwota 135.000 zł, natomiast odnośnie małoletniej J. zasądzeniu podlega kwota 145.000 zł, ponieważ na jej rzecz w postępowaniu przedsądowym została wypłacona kwota 5.000 zł (pkt I. 1 i II. 1 wyroku).

Odsetki – zgodnie z niezmienionym w tym zakresie przez cały procesu żądaniem – ustawowe – od kwoty zadośćuczynienia należne są za sam fakt opóźnienia w realizacji żądania, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym świadczenie stało się wymagalne. Stosownie do przepisu art. 455 k.c., jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczeniem powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Zatem w braku innych danych co do ustalenia terminu wymagalności świadczenia, termin ten określa jednostronnie wierzyciel. W przypadku umów ubezpieczenia, termin spełnienia świadczenia uregulowany jest w art. 817 § 1 i 2 k.c. a uzupełnieniem regulacji ustawowej jest przepis art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. Zgodnie z powołanymi przepisami zasadą jest, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie, co przyznał również pozwany w odpowiedzi na pozew, powódki zgłosiły szkodę w dniu 11 maja 2011 roku (telefonicznie). Pismem z dnia 8 lipca 2011 roku pozwany poinformował o przyznaniu części – z dochodzonych wówczas po 100.000 zł dla każdej z powódek – kwot zadośćuczynienia – także zapisy w aktach szkodowych z dnia 8 lipca 2011 roku, tj. dla M. K. – kwoty 15.000 zł oraz dla J. K. – kwoty 5.000 zł. W takiej sytuacji odsetki ustawowe od wymagalnych już wówczas zgłoszonych należności – ponad wypłacone wówczas – zostały określone na dzień 8 lipca 2011 roku (ściśle, z uwagi na treść żądania, dla powódki M. K. – od kwoty 75.000 zł, a dla powódki J. K. od kwoty 95.000 zł). Natomiast od pozostałej części zasądzonych części zadośćuczynienia w zakresie przekraczającym pierwotne zgłoszenie (od zadośćuczynienia ponad kwoty 100.000 zł, mianowicie o kwoty 180.000 zł powódki wystąpiły przez pełnomocnika pismem z dnia 14 lutego 2012 roku, doręczonym w dniu 26 marca 2012 roku) odsetki ustawowe należne są od dnia 3 kwietnia 2012 roku – z upływem terminu wyznaczonego dla realizacji roszczenia przez wierzycielki; dotyczy odpowiednio kwoty 60.000 zł na rzecz powódki M. K. i kwoty 50.000 zł na rzecz powódki J. K.).

Żądanie zasądzenia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej – jak to już wskazano powyżej – ma swoje uzasadnienie w przepisie art. 446 § 3 k.c.

Wskutek śmierci męża i ojca powódek nastąpiło po stronie każdej z nich znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, rozumiane jako wystąpienie niekorzystnych zmian bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też takich zmian w sferze dóbr niematerialnych rzutujących na ich sytuację materialną.

Zmarły K. K. (1) był zdrowym, młodym mężczyzną, prowadzącym działalność gospodarczą, firmę budowlaną, z którą wiązał pozytywne plany rozwojowe, czego m.in. wyrazem było to, że chciał w przyszłości nabyć działkę i pobudować dom. Wskutek jego śmierci rodzina została pozbawiona nie tylko bieżących dochodów, ale i perspektyw dalszego rozwoju, wsparcia i realizacji planów inwestycyjnych. Po śmierci męża to na powódce spoczęły wszystkie dotychczasowe obowiązki i ciężar wykonywania wszystkich prac domowych i opieki nad córką. Utrata tego rodzaju wsparcia ma również wymiar materialny. Małoletnia córka nie może już liczyć na pomoc, także materialną, ojca i jego

wsparcie w różnych sytuacjach życiowych, przy czym z uwagi na wiek J. w dacie śmierci ojca, taka pomoc realizowana byłaby w długim okresie życia. Postawa zmarłego, jego dotychczasowe funkcjonowanie w rodzinie, wykonywanie z powodzeniem pracy zarobkowej (dbał o potrzeby żony i córki, myślał o budowie domu), wszystko to pozwala przyjąć, że byłby zdolny zapewnić żonie i córce byt materialny, nieść im pomoc i wsparcie. Wraz ze śmiercią męża i ojca obie powódki utraciły nie tylko oparcie finansowe, ale też poczucie stabilizacji życiowej, ponieważ to zmarły był w tej rodzinie osobą zapewniającą i byt, i ewentualną realizację różnych dalszych perspektyw rozwojowych i dla rodziny w ogóle, i także takich perspektyw indywidualnych i dla żony, i przede wszystkim dla córki. Ponadto skutek śmierci męża powódka M. K. doznała uszczerbku na zdrowiu, zasadniczo pogorszyło się jej funkcjonowanie społeczne, podjęła pracę zawodową, jednakże ostatecznie – przynajmniej tymczasem – na skutek dolegliwości zdrowotnych, niewątpliwie mających związek z negatywnymi przeżyciami wskutek śmierci męża, pracy nie utrzymała i jest osobą bezrobotną, co także przekłada się na pogorszenie sytuacji życiowej. Pogorszenie sytuacji życiowej dla obu powódek należy wiązać w okolicznościach niniejszej sprawy przede wszystkim z utratą zabezpieczenia finansowego, wsparcia i pomocy w różnorodnych sytuacjach życiowych w przyszłości, w utracie takiej pomocy, gdy byłaby ona szczególnie pożądana (kształcenie, rozwój córki, zapewnienie pomocy w start w dorosłe życie córki).

Wszystko to uzasadnia przyznanie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Dla każdej z powódek stosownym odszkodowaniem jest kwota 70.000 zł. Zaliczając na jej poczet dokonane już wcześniej wypłaty z tego tytułu przez pozwanego (odpowiednio dla żony 30.000 zł, dla córki – 40.000 zł), to dla powódki M. K. należało zasądzić 40.000 zł, natomiast dla powódki J. K. – kwotę 30.000 zł (pkt I. 2 i II. 2 wyroku).

Od kwot jak wyżej należne są odsetki ustawowe od dnia 8 lipca 2011 roku do dnia zapłaty. W postępowaniu przedsądowym powódki wystąpiły o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w kwotach po 80.000 zł, w których to, należności zasądzone mieszczą się całkowicie. W kwestii wymagalności – odwołać należy się do zasady rozważań prawnych przytoczonej powyżej, w odniesieniu do roszczeń o zadośćuczynienie.

Odnośnie żądania renty alimentacyjnej, zważyć należy, że nie może ulegać żadnej wątpliwości, że na zmarłym K. K. (1) ciążył obowiązek alimentacyjny wobec córki i także obowiązek dostarczania środków na utrzymanie niepracującej żonie, wynikający z przepisu art. 27 k.r.o.

Taki obowiązek K. K. (1) faktycznie wykonywał. Uzyskiwane przez niego dochody stanowiły źródło utrzymania całej rodziny.

Celem przepisu art. 446 § 2 k.c. jest naprawienie szkody spowodowanej utratą roszczeń alimentacyjnych na skutek śmierci poszkodowanego. Choć roszczenie o rentę ma charakter odszkodowawczy, to rozmiar należnej renty zależy od tych samych przesłanek, które wyznaczają zakres i czas trwania obowiązku alimentacyjnego jaki ciążyłby na zmarłym, gdyby żył.

Celem renty z art. 446 § 2 k.c. jest przywrócenie takiego stanu rzeczy, jaki istniałby gdyby mąż i ojciec powódek nadal żył. Chodzi o to, że powódki powinny mieć – poprzez roszczenia rentowe – zapewnioną możliwość życia na takim poziomie stopy życiowej jaką mogłyby mieć, gdyby K. K. (1) nadal żył.

W niniejszej sprawie nie było możliwe ściśle ustalenie wysokości dochodów K. K. (1), które mogły być przeznaczane na potrzeby rodziny z przychodów uzyskiwanych z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Prowadzenie działalności gospodarczej, na co zwracał również uwagę biegły z zakresu rachunkowości, związane jest z różnymi rodzajami ryzyk, ponadto wielkość uzyskiwanego przychodu nie ma stałego charakteru, są też takie okresy, że działalność przynosi straty. Niemniej, zarówno w świetle opinii biegłego wskazującej na możliwość prognozowanego dochodu na poziomie 10.000 zł miesięcznie, jak i ustaleń odnoszących się do poziomu życia rodziny K. przed śmiercią K. K. (1), istnieją podstawy do przyjęcia, że rodzina żyła na dobrym poziomie, stać było małżonków na zaspokajanie potrzeb zdecydowanie ponad potrzeby podstawowe, co wynika z tego, że wyremontowali i wyposażyli mieszkanie, które K. K. (1) otrzymał w darowiźnie od swojej babki, że żona, choć córka J. miała już ukończone 3 lata, nie pracowała, zajmowała się domem i dzieckiem, że rodzina wyjeżdżała na wakacje, że J. miała kupowanych dużo rzeczy do ubrania i do zabawy. Jest oczywistym, że takiego poziomu życia i uzyskiwanych przez męża i ojca dochodów w żaden sposób

nie kompensuje renta rodzinna otrzymywana przez powódki, obecnie w łącznej kwocie około 700 zł netto, a wcześniej nawet jeszcze niższa.

W ocenie sądu okręgowego, biorąc pod uwagę, że ustalenie hipotetycznych dochodów K. K. (1) poprzez odwołanie się do wyników prowadzonej przez niego działalności, choć nie może być całkowicie uznane za zawodne, to jednakże nie może też być jednoznaczną podstawą dla uznania, że dochody te wynosiłyby jak w przedstawionej prognozie (sama powódka np. w piśmie uzupełniającym pozew w niniejszej sprawie wskazywała na dochód miesięczny około 8.000 zł – k. 122-126), należało ustalić takie – przy zastosowaniu przepisu art. 322 k.p.c. – na poziomie rzędu wielkości około 6.000 zł miesięcznie, co oznacza dochód na jednego członka rodziny około 2.000 zł. Biorąc pod uwagę poziom uzyskiwanego świadczenia z ubezpieczenia społecznego – renta rodzinna – w ocenie sądu okręgowego świadczenia z tytułu renty alimentacyjnej dla małoletniej córki zmarłego winny być określone na poziomie 1.500 zł miesięcznie, zaś dla M. K. na poziomie 1.000 zł miesięcznie. To zróżnicowanie wynika m.in. z faktu, że choć żona ma prawo do równego udziału w dochodach, to jednakże, również z samej relacji matki wynika, że zakres potrzeb dziecka jest większy niż jej, a ponadto M. K. ma określone możliwości pozyskiwania dochodów z pracy zarobkowej, co zresztą po śmierci męża miało już miejsce. Określenie wielkości roszczeń rentowych na poziomie: 1.500 zł dla małoletniej powódki J. K. i 1.000 zł dla powódki M. K. uwzględnia również ustalenia odnosząc się do potrzeb obu powódek, w tym co do M. K. – także w zakresie usprawiedliwionych kosztów leczenia. Z uwagi na nieujawnienie w toku niniejszego postępowania, zasadniczego zróżnicowania sytuacji dochodowej powódek za czas miniony w stosunku do aktualnego (także co do wysokości renty rodzinnej w tym czasie, a w zakresie dochodów uzyskiwanych przez M. K., to wskazać należy, że uwzględniono taką potencjalną możliwość, określając należną jej rentę w niższej o 500 zł kwocie w stosunku do renty małoletniej J.), renty zostały zasądzone – w odniesieniu do każdej z powódek – w takiej samej wysokości za cały okres od dnia wymagalności i na przyszłość.

Renta dla obu powódek należna jest poczynając od 1 maja 2011 roku, od pierwszego miesiąca następującego po śmierci K. K. (1) – od tego czasu powódki utraciły źródło utrzymania.

Pierwotnie żądanie renty zostało zgłoszone w wysokości 1.100 zł miesięcznie dla J. K. i 700 zł dla M. K. (zgłoszenie z dnia 15 czerwca 2011 roku). Ubezpieczyciel dla oceny zasadności tychże roszczeń zażądał od powódek dodatkowych informacji i dowodów – pismo z dnia 5 lipca 2011 roku. Powódki wykonały powyższe w dniu 8 września 2011 roku. Przy zastosowaniu terminu określonego w przepisie art. 817 § 2 k.c. w zakresie tych części zasądzonych na rzecz powódek rent (odpowiednio 1.100 zł dla J. K. i 700 zł dla M. K.), wymagalnych do tego dnia, odsetki ustawowe należne są od dnia 23 września 2011 roku. Natomiast w zakresie zasądzonych należności ponad te kwoty (odpowiednio dla J. K. co do kwoty 400 zł, co do M. K. co do kwoty 300 zł) – w związku z tym, że renty ponad te kwoty zostały zgłoszone w piśmie z dnia 14 lutego 2012 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 26 marca 2012 roku ze wskazaniem terminu zapłaty 14 dni, to odsetki ustawowe co do rat renty wymagalnych do tego dnia – należne są od dnia 3 kwietnia 2012 roku – punkt I. 4 i II. 3 wyroku.

W zakresie odszkodowania za zniszczone mienie, to powódka M. K. zdołała wykazać roszczenie do wysokości kwoty 444 zł za zniszczone telefony (pkt I. 3 wyroku), natomiast w pozostałej części brak wystarczających dowodów dla uwzględnienia powództwa. Przepis art. 322 k.p.c. nie może zastępować braku jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej dla wykazania żądania.

Odsetki od zasądzonej kwoty 444 zł zostały określone od następnego dnia po doręczeniu odpisu pozwu, tj. od dnia 16 października 2012 roku. Roszczenie co prawda zostało zgłoszone i określone wcześniej, niemniej – mimo wezwania – powódka w tym zakresie nie wykazała pozwanemu tytułu prawnego do wystąpienia z takim żądaniem (tytułu spadkobiercy po właścicielu rzeczy – w postępowaniu sądowym tytuł do dziedziczenia wynika chociażby z rozstrzygnięcia zobowiązującego powódkę M. K. do zapłaty na rzecz teścia zachowku).

W pozostałej części (co do zadośćuczynienia ponad kwoty zasądzone punktach I. 1 i II. 1, co do odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej ponad kwoty zasądzone w punktach I. 2. i II. 2, co do renty ponad kwoty określone punktach I. 4 i II.3, co do odszkodowania za zniszczone mienie ponad kwotę zasądzoną w punkcie I. 3 oraz

co do odsetek ustawowych za okresy wcześniejsze niż określone w poszczególnych rozstrzygnięciach jak w punktach powyżej) powództwa nie zasługiwały na uwzględnienie, o czym orzeczono w punkcie III wyroku. W ocenie sądu, co do zadośćuczynienia i odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej zasądzone kwoty (łącznie z wypłaconymi przez pozwanego wcześniej w postępowaniu przedsądowym) w sposób odpowiedni spełniają cel kompensacyjny, a zasądzenie ich ponad te kwoty mogłoby być oceniane w kategoriach wzbogacenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., przyjmując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia – w odniesieniu do wyniku sprawy. Rozliczenie kosztów procesu przedstawia się następująco.

Łączna wartość dochodzonych przez obie powódki roszczeń określona jako wartość przedmiotu sporu stanowiła kwotę 549.000 zł (sprostowanie dokonane przez pełnomocnika powódek - k. 156). Żądania powódek w takim odniesieniu zostały uwzględnione w wysokości 380.444 zł, co stanowi 70% (380.444 : 549.000), w tym co do powódki M. K. w wysokości 187.444 zł, a co do powódki J. K. w wysokości 193.000 zł. Wynik sprawy wskazuje zatem na uwzględnienie powództwa w 70%.

Łącznie strony poniosły koszty w kwocie 25.923,70 zł, z tego koszty poniesione przez powódki stanowią kwotę 15.632,45 zł, a koszty poniesione przez pozwanego – kwotę 10.291,25 zł.

Na koszty procesu poniesione przez powódki składają się: koszty zastępstwa adwokackiego w wysokości 14.400 zł (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz. U. 2015. poz.1800). Należało przyjąć stawkę minimalną dla każdej z powódek, co w ocenie sądu okręgowego w odpowiedni i wystarczający sposób kompensuje nakład pracy pełnomocnika. Należy bowiem wskazać, że pełnomocnik – nie negując jego dużego nakładu pracy – reprezentował dwie powódki, których roszczenia w sprawie były w zasadzie jednakowe rodzajowo, ponadto z uwagi na pokrewieństwo powódek – matka i małoletnia córka, pozostająca pod władzą rodzicielską – działania procesowe pełnomocnika w istocie dotyczyły tych samych ustaleń.

Koszty procesu stanowią również koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictw w łącznej wysokości 34 zł (2 × 17 zł), wydatki poniesione przez adwokata – koszty korespondencji i opłat za kserokopie w łącznej wysokości 97,45 zł, koszty przejazdu pełnomocnika w wysokości wskazanej ostatecznie w głosie do protokołu – 481 zł, koszty nakazanego osobistego stawiennictwa powódki M. K. w wysokości 20 zł (dwie rozprawy w dniu: 5 października 2017 roku i 9 listopada 2017 roku) oraz koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym w wysokości 600 zł.

Koszty procesu poniesione przez pozwanego stanowią: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7 200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, wydatki za korespondencję i kserokopie w wysokości 69,45 zł, koszty przejazdu pełnomocnika – dwukrotne – w łącznej wysokości 230,68 zł, wykorzystana zaliczka na wydatki – 2.084,12 zł, koszty postępowania zażaleniowego w wysokości 690 zł.

Zważywszy wynik sprawy (wygrana powódek w 70%), pozwany winien ponieść koszty sądowe w wysokości 18.146,59 zł, a poniósł w wysokości 10.291,25 zł. Powyższe wskazuje na to, że pozwany winien zwrócić powódkom z tytułu kosztów procesu kwotę 7.855,34 zł, o czym orzeczono jak w pktcie IV wyroku.

Nieuiszczone koszty sądowe stanowią: kwota 27.450 zł z tytułu opłaty od pozwu (549.000 zł × 5%) oraz wydatki wyłożone przez Skarb Państwa na opinie biegłych w łącznej kwocie 4.933,54 zł. Stosownie do wyniku sprawy, pozwanego obciąża 70% wskazanych wyżej należności, co stanowi odpowiednio: 19.215 zł z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz 3.453,48 zł z tytułu wyłożonych wydatków, o czym orzeczono jak w pktcie V wyroku – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe winny obciążać powódki, tj. kwota 8.235 zł z tytułu nieuiszczonej opłaty od pozwu od oddalonej części powództwa oraz kwota 1.480,06 zł z tytułu zwrotu wyłożonych wydatków.

Koszty wyłożonych wydatków nakazano ściągnąć z zasądzonych na rzecz powódek roszczeń – na zasadzie przepisu art. 113 ust.2 ustawy o kosztach sądowych – po 740,03 zł od każdej a powódek. Natomiast w pozostałej części – co do nieuiszczonej opłaty w wysokości 8,235 zł – na zasadzie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c. – odstąpiono od obciążenia powódek nieuiszczonymi kosztami, o czym orzeczono jak w pkt VI wyroku. Zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. uzasadnia z jednej strony charakter dochodzonych roszczeń, również fakt, że – odnośnie zadośćuczynienia – zależy ono ostatecznie od obrachunku sądu. Ponadto za takim rozstrzygnięciem przemawia sytuacja osobista, rodzinna powódek – ich możliwości płatnicze są ograniczone wysokością otrzymywanych świadczeń. Zasądzenie obowiązku zapłaty kosztów z przyznanego roszczenia – ponad zakres określony w wyroku – niweczyłoby finansowy efekt procesu.

O zwrocie pozwanemu niewykorzystanej części zaliczki w wysokości 915,88 zł (3.000 zł – 2.084,12 zł) orzeczono na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – pkt VII wyroku.